



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,  
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.  
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBAМИ OTEPIENNYMI.

**MUZEUM:** Dom Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym

**DZIEŁO SZTUKI:** Gabinet Jerzego Kuncewicza.



**PIERWSZA MYŚL:** Orkiestry brakuje.

**TEMAT:** Gabinet Pana Jerzego.

**ANALIZA:** Maszyna do pisania! Zastanówmy się kim Pan Jerzy był z zawodu? To nie wiem. Pisarz? No, maszyna do pisania. Zawód nr 1: prawnik. Był również filozofem i etykiem. Mądry człowiek. Dużo pisał. Oprócz maszyny do pisania służyły...kałamarz, czyli pióro. Nie było długopisów. A jak pióro to stalówka i ściągaczka. Ja nawet nie umiałabym obsłużyć. Jest bibuła i to się wyciskało, Jak kleks poleciał to wtedy? Nie tylko, tylko w ogóle jak się pisało, żeby to wysuszyć to się przykładalo. A żeby prościej, to takie gibane były. Tak. Wysuszało się po prostu. Jakie miał zainteresowania? Książki, dużo czytał. Państwo Kuncewiczowie lubili rzeczy i praktyczne i estetyczne. Takie wypracowane. Ręcznie robione, bo wtedy przecież jeszcze nie było maszyn. Na stole obrus rzeźbiony. Oparcie na nogi i dywan się nie brudzi. Widok na



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy  
Pamięci  
Fundacja  
na rzecz standardów opieki  
w chorobach otepiennych

podwórko od strony bramy. Średni taki powiedziałabym pokój, nie duży. Piec na obie strony, na dwa pokoje. Ale już były takie piece, przed wojną były takie piece ogrzewane co ogrzewały tak. Z jednej strony się paliło, z drugiej grzali. Jeszcze ogrzewanie szło na górę. Nie tak daleko stąd to nie. *Pan Jerzy mówił na filmie, że lubi siedzieć z żoną w dużym pokoju i w ciepłym pokoju. No i sam też był duży. Sam też o sobie to mówił, nie wstydził się, że jest po prostu...gruby. Nie był taki gruby. Zbudowany był, wysoki, ja wiem, metr osiemdziesiąt może miał. Miał brzuszek - bębenek. To się nie nazywa bębenek tylko śmietnik. Ale dokładał wszelkich starań, żeby było i nowocześnie i pięknie. Tak, ale te kafle jakie ładne.*

**KONTEKST\*:** *Miejsce pracy Jerzego Kuncewicza.*

**NASTRÓJ:** Zaciekawienie.

**WSPOMNIENIE\*\*\*:** Czasami pracowałam na takiej maszynie. Ja też na takiej pisałam. Kiedyś w biurach to były takie maszyny. No nie wszyscy umieli. Coś trzeba było przesuwac. Ja widziałem jak to pisane było. Jak się pomyliło, to się kartkę wyrывało i drugą. Byli specjaliści, co to grały naprawdę szybko.

**PODSUMOWANIE:** *Przyjemne miejsce do pracy? Bardzo.*

\*Wypowiedzi Edukator/ki/Edukatora zostały zapisane kursywą.

\*\*KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.

\*\*\*WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.